

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy od powiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, ów Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 102

Poznań, czwartek dnia 3 marca 1932

Rok XXVII

Niebezpieczne objawy

Korespondentka nasza w Paryżu, p. Irena Briares, kilkakrotnie już zwracała uwagę na szerzenie się ostatnio w pewnych odłamach opinii francuskiej kampanji przeciwko sojuszowi francusko - polskiemu. Kampanję tę prowadził p. Edward Pfeiffer na łamach radykalnego pisma „La Republique”. P. Edward Pfeiffer nie odznacza się specjalnie radykalnymi poglądami. Jest nawet zwolennikiem zbliżenia francusko-włoskiego, co godzi wyraźnie w stosunek jego partji do państwa faszystowskiego. Ale mimo to z całą siłą w dalszym ciągu forsuje swój punkt widzenia. Ostatnio p. Pfeiffer przeniósł się ze swymi poglądami z pisma wybitnie partyjnego, jakim jest „La Republique”, na łamy poczytnego czasopisma „Le Capital”.

Dowodzi w niem w dalszym ciągu, że przyczyną niepokoju w Europie jest zw. korytarz, że przymierza Francji z Polską i krajami Małej Ententy stanowią dla rządu francuskiego zawadę dla rozwinięcia polityki w wielkim stylu. Twierdzi, że sojusznicy francuscy są słabi, że Francja nie będzie miała z nich żadnych korzyści, natomiast, mając ich przy swoim boku nie dojdzie nigdy do porozumienia z Niemcami, ze względu na Polskę, i z Włochami, ze względu na Jugosławję. P. Pfeiffer występuje wreszcie z konkretnym projektem, ażeby zwołać konferencję polityczną, któraby zniewoliła Polskę do kompromisu w sprawie Pomorza.

Byłoby rzeczą wysoce niewłaściwą, traktować kampanję p. Pfeiffera jako indywidualny wybryk jednego z polityków francuskich, gdyż akcja przeciwko traktatom i przeciwko Polsce przybiera niestety we Francji szersze i bardziej niepokojące objawy. Więć np., gdy rząd p. Tardieu stanął dnia 24 lutego przed parlamentem i gdy nad jego polityką rozwinięła się ogólna dyskusja, jeden z deputowanych radykalnych, p. Bergery, poddał krytyce projekt rozbrojeniu Francji w Genewie i oświadczył: „Plan p. Tardieu pozostanie w dziedzinie chimery, o ile utrzymany będzie w ramach obecnych traktatów, które są nie do przyjęcia dla połowy Europy. Aby uniknąć zmiany tych traktatów drogą siły, należy przeprowadzić ich rewizję przez arbitraż. Ale dlatego należy odrzucić resztę polityki zagranicznej obecnej większości parlamentarnej we Francji.” Zdaje się więc, że deputowany Bergery rozwijał jeszcze dalej konkretny projekt p. Pfeiffera, proponując, ażeby arbitraż międzynarodowy dokonał rewizji traktatów.

Jednocześnie w Genewie w cieniu konferencji orzbrojeniowej, która dzięki doskonalemu kierownictwu p. Tardieu nie została wypaczona w kierunku, pożądanym dla Niemiec, szerzą się objawy, wymagające dużej czujności. Niedawno ukazał się więc w „Journal de Genève” artykuł jego czołowego publicysty p. Wiliama Martin, który twierdził, że powodzenie konferencji rozbrojeniowej zależy od porozumienia francusko - niemieckiego. Porozumienie to będzie można osiągnąć przez kompromis. P. Martin ma już gotową formułę tego kompromisu. Niemcy w myśl starych postulatów Francji zgodzą się na rozwinięcie art. 16 paktu Ligi Narodów, który mówi o sankcjach i ma na celu zabezpieczenie członków Ligi przed napastnikiem, a Francja zgodzi się na rozwinięcie art. 19 i danie mu realnego znaczenia w praktyce, czego obecnie — jak twierdzą rewizjoniści — nie posiada. Artykuł 19 dotyczy rewizji granic. P. Wiliam Martin wyobraża sobie niezawodnie kompromis niemiecko - francuski w ten sposób, że najpierw przez

Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi Narodów

Uroczyste otwarcie nadzwyczajnej sesji — Przemówienie Paul - Boncour'a — Min. Hymans obrany przewodniczącym

Genewa, 3. 3. (Tel. wł.) Dziś w południe otwarto drugą nadzwyczajną sesję Ligi Narodów. Pierwsza odbyła się w roku 1926 z okazji przyjęcia Niemiec do Ligi.

Sesję otworzył uroczystym przemówieniem Paul Boncour, przewodniczący Rady Ligi, który stwierdził, że sesja ta ma bardzo trudne zadanie do rozwiązania, musi bowiem zażegnać jeden z najgroźniejszych dotąd konfliktów wojennych. Mówca podkreślił, że niezafatwienie tego konfliktu mogłoby mieć fatalne następstwa dla obecnej organizacji pokoju.

Jeden strzał armatni na Oceanie Spokojnym może podminować cały teraźniejszy system pokoju światowego podobnie jak to się stało w 1914 roku w Europie z powodu kilku wystrzałów rewolwerowych.

Następnie p. Paul Boncour scharakteryzował przebieg ostatnich wy-

padków w Szanghaju i poczynione starania w łonie Rady, zmierzające do zniwelowania konfliktu oraz pogodzenia walczących stron. Zakomunikował dalej, że już nastąpiło pewne porozumienie i że w Szanghaju zaprzestano dalszych walk.

W międzyczasie również w kuluarach Ligi rozeszła się nieoficjalna wiadomość o zaprzestaniu walki, co wywołało duże wrażenie i jest komentowane jako zwrotny punkt w zatargu na Dalekim Wschodzie.

Po przemówieniu p. Paul Boncoura wybrano na przewodniczącego nadzwyczajnego zgromadzenia belgijskiego ministra spraw zagranicznych Hymansa, który prowadził obrady pierwszego zgromadzenia Ligi w 1920 roku. Z ogółem 47 oddanych głosów za Hymansem opowiedziało się 45 delegatów.

Aresztowanie narodowych działaczy akademickich

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) — Wczoraj z polecenia władz śledczych zostali aresztowani akademicy Jan Paprocki, wiceprezes centrali akademickiej Bratniej Pomocy, członek Młodzieży Wszehpolskiej, Janusz Miłaszewski, prezes warszawskiego koła Młodzieży Wszehpolskiej, oraz Jan Mosdorf, prezes rady naczelnej Młodzieży Wszehpolskiej. Aresztowani zostali w

związku z ulotkami, wydanymi przez Młodzież Wszehpolską w przeddzień niedawnych wyborów do Bratnich Pomocy uniwersytetu, a skierowanymi przeciwko organizacji sanacyjnej Legjonu Młodych. (w)

Od redakcji: Aresztowania te wywołać muszą skutek wręcz przeciwny temu, jaki „sanacja” osiągnąć zamierza.

Kampania przedwyborcza w Niemczech

Przemówienia Hugenerga i Schmidta — Taktyka opozycji prawicowej — Krwawe bójki

Essen, 3. 3. (PAT.) Odbył się tu wiec przedwyborczy partji niemieckonarodowej, na którym przemówienia wygłosili Hugenberg i poseł do Reichstagu Schmidt z Hanoweru. Hugenberg w swoim przesłaniu godzinnym przemówieniu omawiał politykę wewnętrzną Niemiec. Wyraził dalekosięgnięte przekonanie, że Hindenburg w pierwszym głosowaniu nie przejdzie. Na kogo zdecydować się niemiecko-narodowemu w następstwie, pokaże się dopiero po wyniku pierwszego głosowania. Dziś o tem mówić znaczyłoby odkryć swoje karty.

Z przemówienia Hugenerga odnosiło się wrażenie, że opozycja prawicowa utworzy wspólny front w drugim głosowaniu.

Pos. Schmidt w ostrej krytyce polityki zagranicznej wskazał na kłeski rządu Brueninga.

odpowiednie rozszerzenie, czy wyinterpretowanie art. 19 paktu dokonana będzie rewizja traktatów i granic, a następnie w tej „zrewidowanej” Europie nastąpi „stan bezpieczeństwa” przez rozwinięcie art. 16 paktu Ligi. Mamy wrażenie, że poglądy pp. Pfeiffera, Bergery i Martina łączą wspólna nić...

Kampanja przeciwko granicom polskim, chociaż nie posiada w chwili obecnej form zbyt jaskrawych, prowadzona jest nadal w sposób systematyczny i tem niebezpieczniejszy, że nie wywołuje dostatecznej reakcji zarówno ze strony Polski, jak i ze strony zdrowej opinji francuskiej, coraz bardziej „ortraskanej” z tym tematem. Fakt, że w parlamencie francuskim można rawolować do rewizji traktatów, że w stronnictwie radykalnym, które po wyborach w maju b. r. może we Francji dojść do

władzy, szerzy się pogląd, iż należy zerwać sojusz z Polską, że pozatem w Genewie myśli się o nowych kompromisach francusko - niemieckich kosztem Polski — świadczy, że nie mamy niestety powodu do twierdzenia, iż stan opinji międzynarodowej nie budzi obecnych obaw.

Nie mamy zamiaru polemizować z pp. Pfeifferem i Bergery. Jesteśmy przekonani, że decydujące sfery francuskie — do jakichkolwiek ugrupowań będą należały — zawsze się przekonają, ile obecna pozycja Francji zawdzięcza posiadaniu sojuszu na wschodzie Europy. Bez tych sojuszy stanowisko Francji w świecie byłoby zupełnie inne. Mimo to uważamy kampanję przeciwko Polsce we Francji za objaw niepokojący, wymagając szybkiej reakcji, aby bliskie wybory parlamentarne we

Francji nie sprawiły nam rozczarowań i trudności.

W całej tej akcji najwięcej należy się obawiać przytępienia pod wpływem ciągłej naganki wrażliwości opinji światowej na taki monstrualny z punktu widzenia moralnego i prawnego postulat, jakim jest rewizja granic. A Czytelnicy sami osądzą, jak dalece nieprzychylnie we Francji głosy o Polsce, oraz nawoływania do zerwania sojuszu polsko - francuskiego są wynikiem naszego wewnętrznego położenia.

Rozpoczęcie rokowań gospodarczych polsko - niemieckich?

Zgodnie z tem, co pisaliśmy we wczorajszym artykule wstępnym, uchwała gabinetu Rzeszy w sprawie podwyższenia stawek celnych ma na celu wymuszenie na Polsce nowych koncesyj w zakresie uregulowania obrotów handlowych polsko - niemieckich. W wyniku demarche posła Wysockiego u kanclerza Brüninga postanowiono rozpocząć rozmowy gospodarcze między przedstawicielami rządów obydwu państw przy czem jakoby ustalono, że nowa maksymalna taryfa celna nie będzie stosowana wobec Polski w okresie prowadzenia tych rozmów.

Jaki charakter będą miały te rozmowy, nie wiadomo jeszcze dokładnie. Ze strony polskiej określono je tylko od strony negatywnej, stwierdzając mianowicie, że niema mowy o jakichkolwiek zmianach w tekście podpisanego i ratyfikowanego przez Polskę traktatu handlowego z Niemcami. Chodziłoby zatem o ustalenie jakiegoś modus vivendi zadowalającego obie strony, a przede wszystkim Niemcy.

Ponieważ jednak w obecnych warunkach politycznych jest rzeczą zgoła nieprawdopodobną, aby Niemcy zgoda ratyfikować podpisany przed dwoma laty traktat handlowy, a wzrost wpływów hitleryzmu w Niemczech może tylko zaostrzyć kurs polityki niemieckiej wobec Polski i uniemożliwić trwałe, traktatowe uregulowanie stosunków gospodarczych polsko - niemieckich, wspomniany modus vivendi mógłby być okupiony tylko wielkimi ofiarami ze strony polskiej. Z głosów prasy niemieckiej wynika, iż Rzeszy zależy na uzyskaniu kontyngentów przywozowych, przy których rozdziale Niemcy zostały pominięte.

Należy stwierdzić, iż eksport nasz do Niemiec zmniejszył się w ubiegłym roku o mniej więcej 50 proc. z powodu niemieckich zarządzeń celnych i że był o kilkadziesiąt milionów niższy od eksportu niemieckiego do Polski. Zakazy przywozu wprowadzone w Polsce w początku bieżącego roku, które spotkały się ze zrozumieniem nawet w niezbyt przychylnie dla nas nastrojonej części prasy angielskiej (jak w „The Economist”), oczywiście zmierzają do wyrównania bilansu obrotów polsko - niemieckich. Jeśli chodzi o zbrojenia celne, to przodują w nich Niemcy, a zarządzenia polskie miały już tylko charakter obronny i wtórny.

Jak nam donosi nasz korespondent warszawski, wczoraj rozpoczęły się już w Warszawie rokowania polsko - niemieckie, mające na celu uniknięcie zaostżenia wojny celnej między Polską a Niemcami. Od ich wyniku zależeć będzie, czy Polska w odpowiedzi na zarządzenia niemieckie nie wprowadzi odwetowych maksymalnych cel bojowych.

Jedno jest pewne, że zręczny manewr niemiecki ma na celu zdobycie koncesyj na Polsce i dlatego należy wyrazić życzenie, aby strona polska nie okazywała ustepliwości, czego tylokrotnie dawała dowody.



Dnia 1 marca r. b., zmarł niespodziewanie przy swej pracy zawodowej, ś. p.

Dr. Józef Starkowski

lekarz weterynaryjny, emeryt, general brygady i długoletni członek Zarządu Tow. Ogród Zoologiczny w Poznaniu.

W Zmarłym stracił Zarząd Ogródu Zoologicznego jednego z najgorliwszych członków a zwierzyniec wielkiego miłośnika i niestrudzonego opiekuna zwierząt, który ciałem i duszą oddany instytucji, zabiegał pilnie około zdrowia jej mieszkańców.

Zasługi Jego zachowamy na zawsze w wdzięcznej i niezatartej pamięci.

dw 2949 **Zarząd i Dyrekcja Ogródu Zoologicznego w Poznaniu.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 4 marca r. b., o godz. 16,30 z kostnicy szpitala D. O. K. przy Wałach Jana III. na cmentarz garnizonowy.

Dnia 1 marca 1932 r., o godz. 5-tej po poł. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Walerjan Leszczyński

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 3-ciej z domu żałoby, Górna Wilda 109 na cmentarz św. Trójcy, o czym donoszą

ciężko strapione
dzieci i wnuki.

zw 13 659

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krajowemu Ubezpieczeniu Ogniwemu, Stow. Urzęd. Kraj. Ubezpiecz. Ogn., Sodalicii Panien Urzędniczek za złożone wieńce, chórowi Sodalicii oraz chórowi opery pozn. za piękny śpiew nad grobem. Krewnym, Przyjaciółkom, Koleżankom, Znajomym i wszystkim, którzy okazali dowody współczucia i oddali ostatnią przysługę naszej najdroższej siostrzenicy i kuzynce, ś. p.

Bogusławie Czerwińskiej

składamy serdeczne zw 13 664

Bóg zapłać!

Rodzina.

Nowości

na sezon wiosenny już nadeszły!

Polecamy! w olbrzymim wyborze
materiały na suknie, płaszcze i kostjумы,
jak również
materiały na ubrania i płaszcze męskie

Pozatem ofiarujemy po cenach okazjonych

Tweedy	1,65 zł
Tweedy czysto wełn.	3,75 „
Crepe georgette wełn.	4,90 „
Szermelina wełn. na suknie	5,20 „
Materiały na płaszcze już od	3,50 „
Materiały rodz. angielskie dobry gat.	7,50 „
Szermelina płaszczowa 140 cm szer.	8,50 „
Georgetta jedwabna	5,50 „
Veloutina na suknie	8,50 „
Crepe meteor	8,50 „

na stolowinę udzielamy 20% rabatu.

R.C. Kaczmarek, Poznań

ul. Nowa 3

Pw 11 308-7,110/11

Szanownej naszej licznej Klienteli donosimy uprzejmie, że skład nasz **Kapeluszy oraz artykułów damskich i męskich**

przy **Starym Ryнку 43** przeniesliśmy do nowych ubikacji

STARY RYNEK 65.

Dziękując za dotychczasowe poparcie zapewniamy naszą Szan. Klientelę, że jak dotychczas tak i nadal staraniem naszym będzie dobrym i tanim towarem w wielkim wyborze utrzymać sobie nadal Jej zaufanie oraz zjednać sobie liczną nową Klientelę.

Rzetelną i uprzejmą obsługę zapewniamy.

zw 9 008

Z poważaniem

Svenda i Drnek nast. Poznań, Stary Rynek 65.



TYSIĄCE WYLECZONYCH



suchemi okładami radowemi z Joachimsthalu — świadczą o cudownych skutkach genialnego wynalazku Curie-Skłodowskiej.

Każdy, kto sam cierpi, lub ma kogoś z bliskich cierpiących na **REUMATYZM, ARTRETYZM, ISCHIAS, NERWOBÓLE, CIERPIENIA STAWÓW, NIEDOMAGANIA STAROŚCI i t. p.**

winien bezzwłocznie zażądać prospektów, opinii lekarzy i poświadczeń uleczonych, które wysyła każdemu darmo i oplatnie:

„RADIUMCHEMA“ Oddz. C. WARSZAWA, Śniadeckich 22, tel. 8-83-11.

zw 8 994

Cukiernia Polonia

Erazm Kleszcz i Ska, Poznań, Fredry 13, Tel. 23-36

poleca

pierwszorzędne wyroby własne po znacznie niższych cenach. Codziennie koncert znakomitego zespołu muzycznego pod dyrekcją artysty skrzypka **Mieczysława Paszkieta.**

Pw 10,635-7,96

Z tegorocznej poręby sprzedamy partjami lub w całości loco las ewentualnie wagon lub Warta następujące diużce:

dąb 75 m ³	sosna 250 m ³
wiąz 104 m ³	jesion 10 m ³
grab 80 m ³	brzoza 60 m ³
klon 15 m ³	osika 5 m ³

Drewno jest proste, prawie bezszpeczne i pochodzi ze starodrzewia. Obejrzenie nastąpić może każdego czasu za poprzednim zgłoszeniem w **Majątności Uchorowo, telefona nr. 1.** dokąd uprasza się kierować wszelkie zapytania i oferty.

Zarząd Leśny **Majątności Uchorowo** pow. Oborniki. Pw 11 336-9.7

Dwa magazyny

obszaru ca. 1 000 m² i 795 m² na Przeladowni Miejskiej (nad Wartą), z bocznicami kolejowymi, od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. pod zw 13 663

Korzystnie

sprzedam łańcuch złoty do lornosk Długa 14 m. 5. zd 34 342



Aluminiowe naczynia

fabr. „**PELIKAN**“ w Warszawie najwyższego gatunku

SPLATY W 11 MIESIĘCY.

Komplety po 15 i 30 sztuk, obejmujące niezbędniejsze naczynia kuchenne i dowolnie zestawiane. Cena 90 — 175 zł.

Ilustrowane prospekty wysyła bezpłatnie:

K. ZAWODZKI i S-ka, Sp. z o. o. WARSZAWA, Nowy Świat 43/8. Tw 886 Solidni odsprzedawcy poszukiwani.

Do wydzierżawienia

wieś rycerska **Braciszewo**

należ do seminarjum Juchownego, tysiąc mórg dobrej, wydrenowanej ziemi, przy szosie poznańskiej, 4 1/2 kilometra od Gniezna, z masywnymi budynkami. Zgłoszenia przyjmuje

Kurja Arcybiskupia w Gnieźnie.

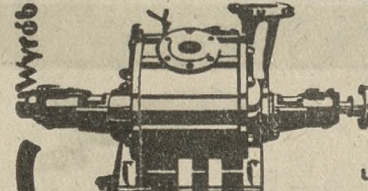
zw 8 996

Pompy odśrodkowe

systemu Oddesse

wykonaniu oryginalnym o sławie światowej

dostarcza



Właściwe biuro w Polsce
Gdynia tel 17-47
Katowice tel 27-49
Kraków tel 130-49
Łódź tel 141-83
Lwów tel 48-88
Poznań tel 77-85
Warszawa tel 689-18

Przedstawicielstwo
Lublin tel 9-52, Wilno tel 8-84

STOCZNIA GDAŃSKA
Adr. telegr. Stocznia Gdańsk Tel. 23 444

zw 8 490

Potrzebny werkmistrz

dla przodującej fabryki mebli artystycznych energicznych, rutynowany, z dobrymi świadectwami i poleceniami. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod dw 2948

